

# W Mszanie Dolnej odbyło się spotkanie poświęcone pamięci Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata

27 marca 2025 r.

23 marca br. w parafii, w parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Mszanie Dolnej odbyło się spotkanie organizowane przez Fundację Sztetl Mszana Dolna, poświęcone historii rodziny państwa Stefani i Józefa Waclawików oraz uratowanego przez nich Moszego Maurycego Jereda, którego przez blisko 3 lata ukrywali oni podczas II Wojny Światowej. Mosze Jered po ucieczce z miejsca morderczej, przymusowej pracy w kamieniołomach, straciwszy wcześniej żonę i małą córeczkę, w masowej egzekucji na Pańskim w Mszanie Dolnej (19 sierpnia 1942 r) znalazł schronienie u państwa Waclawików, którzy w latach 80. XX w za ten bohaterski otrzymali tytuł i medal Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata, przyznawany przez Instytut Yad Waszem w Jerozolimie.

W niedzielę 23 marca br. Chór Parafii Miłosierdzia Bożego wraz z liczną społecznością miasta i regionu oraz zaproszonymi na uroczystość gośćmi uczcił pamięć Sprawiedliwych brawurowo wykonując przygotowany repertuar pieśni. Podczas wydarzenia nie zabrakło przedstawicieli władz lokalnych samorządów Burmistrz Miasta Agnieszki Orzeł, radnych miejskich jak również duchowieństwa i instytucji lokalnych. W spotkaniu uczestniczył ks.prof. Łukasz Kamykowski, przewodniczący Radzie Dialogu Archidiecezji Krakowskiej.

Uczestnicy otrzymali materiały informacyjne z najważniejszymi informacjami o mszańskich Sprawiedliwych Przygotowane przez Fundację Sztetl Mszana Dolna Spotkanie objęła Honorowym

Patronatem Burmistrz Miasta Agnieszka Orzeł .

Pełna galeria zdjęć oraz film z wydarzenia dostępna jest [TUTAJ](#)




W Narodowym Dniu Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją hitlerowską przypadającym 24 marca 2025, na mszańskim rynku w samo południe odsłonięto również tablicę poświęconą Stefanii i Józefowi Wacławikom. W ten sposób uczczono pamięć dwojga mieszkańców Mszany Dolnej, którzy pomimo groźących konsekwencji, podczas okupacji udzielili pomocy nieznanemu sobie wcześniej człowiekowi, uciekinierowi z Zagłady.




Uroczystość zgromadziła licznych uczestników, a szczególnie godny docenienia jest udział młodzieży z trzech mszańskich szkół. Spotkanie rozpoczęło się od melodii pieśni „Być bliżej Ciebie chcę”, zagrana na trąbkach przez uczniów ZSTI w Mszanie Dolnej. Następnie pomysłodawczyni projektu, Urszula Antosz-Rekucka, wraz z Panią Sekretarz Miasta Ewą Poray-Zbrożek, odsłoniły dwujęzyczną tablicę, informującą o bohaterskim czynie Państwa Waclawików oraz dziejach uratowanego przez nich Moszego Jereda. Zebrani wysłuchali również krótkiego przemówienia na temat tej wciąż mało znanej, przejmującej historii poświęcenia i człowieczeństwa w czasach Zagłady.



Uratowany przez państwa Waclawików Mosze Jered był polskim patriotą żydowskiego pochodzenia, walczył w obronie Ojczyzny w kampanii wrześniowej. W masowej egzekucji na Pańskim, w sierpniu 1942 r. stracił ukochaną żonę i małą córeczkę, Ilkę. Sam natomiast trafił do niewolniczej pracy w kamieniołomach, a po ucieczce stamtąd, do ubogiej chaty Waclawików. Przeżył tam z nimi niemal 3 długie, okupacyjne lata.




**Stefania i Józef Waclawikowie**



**Dyplom Sprawiedliwych**

### Sprawiedliwi z Mszany Dolnej Stefania i Józef Waclawikowie



Małżeństwo rolników z Mszany Dolnej uratowało z Zagłady nieznanego sobie wcześniej Maurycyusza Mosze Jereca, ukrywając go w swoim domu pod Małą Górą od jesieni 1942 r. do stycznia 1945 r. Ryzykowali życiem własnym i siedmiorga swoich dzieci. Instytut Yad Vashem w Jerozolimie przyznał im 6 II 1986 r. tytuł i medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Niestety, Stefania tego nie dożyła - zmarła w 1981 roku.

Stefania i Józef nie tylko uratowali życie Mosze, ale traktowali go jak członka rodziny. Nazywali go Władkiem – po synu, który już wyjechał z domu. Nawet gdy po wojnie Mosze wyemigrował do Izraela, w listach wciąż podpisywał się „Wasz Wladek”.


Sprawiedliwi wśród Narodów Świata (hebr. Chasidim Umot ha-Olam) – to osoby, które bezinteresownie ratowały Żydów podczas Zagłady. Tytuł nadaje Instytut Yad Vashem w Jerozolimie, a nazwiska ratujących umieszczają się na Ścianie Honoru w Ogrodzie Sprawiedliwych. Napis na medalu głosi: „Kto ratuje jedno życie, ratuje cały świat”.

Mosze Maurycy Jerec pochodził z Bielska Białej, po wybuchu wojny walczył w obronie Pełki jako żołnierz Wojska Polskiego. Trafił do niewoli, ale udało mu się uciec i dotrzeć do żony i córki, które przesiedlono do Mszany Dolnej. Niestety, 19 sierpnia 1942 roku rodzina Jereca została zamordowana w masowej egzekucji na Pańskim. Jego pozostałością do przymusowej pracy w kamieniołomie na Zarubiu. Po kilku miesiącach zbiegł, błąkał się po lesie pod Luboniem i Małą Górą – i tak trafił do chaty Waclawików.


Mosze po wojnie ożenił się z ocalałą, która w Zagładzie straciła męża. Miała córkę w podobnym wieku jak Ika, córka Mosze. Podobnie jak jego pierwsza żona, miała na imię Miriam/Maria. Córka, która przyjął za swoją, Ruth, została pielęgniarką, wyszła za mąż, urodziła mu wnuki. Mosze miał warsztat stolarsko-szkłarski, mieszkał w Aszkelonie, tam został pochwany. Pod listami, które wysyłał z Izraela, podpisywał się zawsze imieniem jakim go nazywali „Wasz Wladek”.

W 2020 roku, z inicjatywy Fundacji Sztetl Mszana Dolna, władze miasta upamiętniły w Rynku Stefanię i Józefa Waclawików Dębem Pamięci z kamienną tablicą.


Państwo Waclawikowie przeżyli razem 56 lat. Spoczywają na cmentarzu parafialnym w Mszanie Dolnej.




**Medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata**




**Medal Sprawiedliwych wśród Narodów Świata**



**Mosze Jerec**



**Sztetl Mszana Dolna**



### The Righteous Among the Nations of Mszana Dolna Stefania and Józef Waclawik

They were a married couple of Mszana Dolna farmers. During the Shoah, they saved Maurycyusz Moshe Jerec, whom they hadn't known earlier, by hiding him at their home beneath the summit of Mała Góra from the fall of 1942 to January 1945. They risked their and their 7 children's lives. On 6 February 1986, Yad Vashem recognized them as Righteous Among the Nations. Unfortunately, Stefania didn't live to see it, having died in 1981.

Not only did Stefania and Józef save Moshé's life, they also treated him as a family member. They took to calling him "Wladek," like their son who had left home by then. Years after WW2 and emigrating to Israel, Moshe still signed letters to them as "Yours, Wladek."

The Righteous Among the Nations (Hebrew *hasidim ummot ha'otam*) are non-Jews who selflessly saved Jews during the Shoah. The title is awarded by Yad Vashem. The rescuers' names are placed on the Wall of Honor in the Garden of the Righteous, Jerusalem. The medal of the Righteous states, "Whoever saves a life, saves an entire universe."

Moshe Maurycy Jerec came from Bielsko Biala. He fought as a Polish soldier against the Nazi German invasion of 1939. He was captured but managed to run away. He joined his wife and little daughter, who had been forcibly displaced to Mszana Dolna. Unfortunately, Jerec's entire family was murdered in the mass execution of 19 August 1942. He was left alive for forced labour in the quarry in Zarubie (an area of Mszana). He escaped after several months, wandering in the woods and near the Mała Góra mountain, at last he found himself in front of Waclawik's cottage.

After WW2, Moshe married a survivor who had lost her husband in the Shoah as well. She had a daughter who was the age of Ika, Moshe's late daughter. The survivor shared Moshe's first wife's name, Miriam/Maria. Ruth, the daughter he accepted as his own, became a nurse, married, and gave birth to his grandchildren. Moshe had a carpentry and glazing workshop in Ashkelon, where he was buried, too. He signed all the letters sent to the Waclawiks as "Yours, Wladek" – the nickname they had given him.

On the initiative of the Sztetl Mszana Dolna Foundation, in 2020 the town of Mszana Dolna commemorated Stefania and Józef Waclawik with an Oak of Memory and a stone memorial plaque.

The Waclawiks lived together for 56 years. They were buried in the Catholic cemetery in Mszana Dolna.

Po ceremonii na miejskim rynku, grupa uczestników prowadzona przez Jednostkę Strzelca przy Zespole Szkół Techniczno-Informatycznych, udała się na cmentarz, by zapalić znicze, złożyć wiązanekę i odmówić modlitwę przy skromnej mogile Sprawiedliwych.



Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim uczestnikom upamiętnienia, szczególnie licznym delegacjom obydwu szkół podstawowych oraz Zespołu Szkół Techniczno-Informatycznych, z dyrekcjami: Bogusławą Ciężak, Stanisławą Łabuz i Andrzejem Dębskim. Delegacji władz miasta i gminy, „Strzelcowi” z dowódcami: Bogdanem Schmidtem i Przemysławem Małyszem. Dyrektor Miejskiej Biblioteki, Anecie Mazgaj, i uczestnikom. Specjalne podziękowanie trafiły do pana Jakuba Antosza-Rekuckiego za przygotowanie angielskiej wersji treści tekstu na tablicę oraz redakcję i korektę całości. Tablicę pamiątkową ufundowała i z inicjatywą ponownego upamiętnienia (w ubiegłym roku została skradziona i zniszczona kamienna tablicę z 2020 r.) Fundacja Sztetl Mszana Dolna.

Film z wydarzenia dostępny jest na profilu:  
<https://www.facebook.com/share/v/1JjR5WuWsc/>

Źr. Sztetl Mszana Dolna, UM Mszana Dolna